

UZASADNIENIE

Powód J. J. w pozwie z dnia **2 lipca 2014r.** wniósł o zasądzenie od pozwanej U. P. **kwoty 176.661 zł tytułem odszkodowania** wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów ewentualnego zastępstwa procesowego (pозew k. 4-10 akt).

Uzasadniając żądanie pozwu powód J. J. wskazał, że w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej **w lipcu 2009 r.** dokonał usługi na rzecz pozwanej, prowadzącej firmę P. P.H.U. (...). P., polegającej na sprzedaży kostiumów kąpielowych. Towar został pozwanej wydany. Pozwana przy odbiorze nie kwestionowała ilości i przedmiotu towaru, w związku z tym powód sporządził faktury VAT, za które pozwana zapłaciła. Powód J. J. skierował pozew z dnia 12 października 2009 roku do Sądu Okręgowego w Łodzi, X Wydziału Gospodarczego, w którym zażądał zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty 754.672,00 zł. W wyniku przeprowadzonego postępowania Sąd Okręgowy w Łodzi, X Wydział Gospodarczy w sprawie o sygn. akt X GC 7/10 zasądził od pozwanej na rzecz powoda J. J. kwotę 180.755,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2009 r. do dnia zapłaty, w pozostałej części powództwo oddalił. Nadto, Sąd zasądził na rzecz powoda J. J. koszty postępowania. Następnie na skutek wniesionej apelacji przez pozwaną, Sąd Apelacyjny w Łodzi, I Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt I ACa 879/12 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył kwotę 180.755,20 zł do kwoty 142.740,00 zł, a także zmienił rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania. Sąd Apelacyjny w Łodzi ustalił również, iż jedna z przedłożonych do pozwu faktur VAT budziła wątpliwości a towar nie był w takiej ilości, jaką potwierdzała treść jednej z faktur VAT. W związku z ustaleniem przez Sąd treści umowy i usunięciem wszelkich wątpliwości jakie nasuwała treść posiadanych przez stronę dokumentów powód J. J. w dniu **20.02.2013 r.** odebrał od pozwanej część przekazanego jej uprzednio towaru. Sporządzono protokół z ilości przekazanych sztuk towaru, na którym złożyła własnoręczny podpis każda ze stron. Przeprowadzona inwentaryzacja w siedzibie firmy pozwanej, wykazała, iż pozwana nie posiada pozostałej części kostiumów kąpielowych, które były objęte umową z 2009 roku, znaczna część kostiumów kąpielowych to kolekcje stare, nie z roku 2009, znaczna część towaru jest zniszczona (zżółknięte miski, pogniecione materiały, zdeformowane kształty). Towar objęty umową sprzedaży, który według ustaleń sądu pozwana mogła zwrócić stanowi własność powoda. Pozwana nie posiada towaru, którego posiadanie deklarowała w postępowaniu sądowym. W związku z tym, J. J. z powodu braku możliwości odebrania towaru wystawił faktury korygujące. W piśmie z dnia 21 lutego 2013 r. powód przesłał pozwanej faktury korygujące VAT i wezwał do zapłaty kwoty 176.660,88 zł, stanowiącej różnicy wartości faktur VAT wystawionych w 2009 r. i wartości faktur korygujących. Powód nie otrzymał podpisu pozwanej na kopiach tych faktur korygujących, jednak te dokumenty księgowo uwzględnił w swojej ewidencji zgodnie z wytycznymi z Interpretacji Indywidualnej. Dowodem doręczenia przedmiotowych faktur korygujących jest potwierdzenie odbioru nadania listu na pocztę, potwierdzonego własnoręcznym podpisem pozwanej U. P..

Powód podał także, że do dnia wniesienia pozwu pozwana nie uregulowała należności wynikających z przedmiotowych faktur korygujących, a wartość przedmiotu sporu stanowi różnicę żądanej przez powoda w pozwie kwoty 754.672,00 zł, zasądzonej kwoty przez Sąd Apelacyjny w Łodzi, tj. kwoty 142.740,00 zł, wartości towaru odebranego przez powoda od pozwanej i wartości towaru, które Sąd wyeliminował z rzekomo sfalszowanej faktury VAT. Wartość ta odpowiada wartości towaru, jaki na chwilę obecną znajduje się w posiadaniu pozwanej. Roszczenie objęte pozwem stało się wymagalne z chwilą stwierdzenia braku możliwości zwrotu towaru, a teść umowy została ostatecznie ustalona w drodze orzeczenia sądowego w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi.

Jako podstawę prawną powództwa powód wskazał art. **471 k.c.** i następne (pозew k. 4-10 akt).

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o odrzucenie pozwu alternatywnie o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew w pierwszej kolejności strona pozwana wskazała, iż niniejsze powództwo winno ulec odrzuceniu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., bowiem powód wywodzi swoje roszczenie z faktur VAT nr (...), co do których sprawa została już prawomocnie zakończona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi I Wydział Cywilny z dnia z dnia 30 stycznia 2013 r. sygn. akt I ACa 879/12.

Strona pozwana **podniosła zarzut przedawnienia zgłoszonego przez powoda roszczenia**. W zakresie towaru objętego fakturami VAT nr (...) z dnia 10 lipca 2009 r., dostarczonego pozwanej przez powoda w lipcu 2009 r., strony łączyła umowa nienazwana. Zgodnie z przedmiotową umową powód upoważnił stronę pozwaną do rozliczenia umowy w formie zwrotu niesprzedanych przez nią kostiumów kąpielowych. Całkowite rozliczenie miało nastąpić z końcem sezonu sprzedażowego kostiumów kąpielowych, czyli w sierpniu 2009 roku. Pozwana w piśmie z **dnia 8 sierpnia 2009 r. oraz piśmie z dnia 1 października 2009 r. zgłosiła powodowi gotowość zwrotu towaru i rozliczenia w tej właśnie formie dokonanych transakcji**. Powód nie przyjął zaproponowanego świadczenia. Zgodnie z przepisem art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi 3 lata. Powód pozewem z dnia 20 maja 2014 r. dochodzi roszczenia z tytułu nienależytego wykonania w/w umowy. Roszczenie to jest już roszczeniem przedawnionym (odpowiedź na pozew k. 93-107).

Postanowieniem z dnia 10 czerwca 2015r. Sąd Okręgowy postanowił na podstawie art. 199 par. 1 pkt 2 k.p.c. odmówić odrzucenia pozwu (postanowienie k. 208 akt).

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem z dnia 21 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi (sygn. akt XGc 7/10) zasądził od pozwanej U. P. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowo -Usługowe (...) U. P. w Ł. na rzecz powoda J. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowo - Usługowe (...) J. J. w B. kwotę 180.755,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2.009 roku do dnia zapłaty; Sąd oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach postępowania (dowód: odpis wyroku SO w Łodzi z uzasadnieniem w sprawie sygn. akt XGc 7/10 k. 52-73 akt).

Wydając przedmiotowe rozstrzygnięcie Sąd ustalił, że strony prowadzą działalność gospodarczą na podstawie wpisów do ewidencji działalności gospodarczej - powód w zakresie wytwarzania i sprzedaży hurtowej kostiumów kąpielowych, pozwana zaś w zakresie produkcji czapek i szalików zimowych oraz ich sprzedaży. Jesienią 2008 roku pozwana wynajęła stanowisko handlowe w N., które wcześniej zajmowała firma (...) - również producent kostiumów kąpielowych. Pozwana umówiła się z właścicielem tej firmy, że od wiosny 2009 roku firma ta będzie wstawiać do niej kostiumy kąpielowe. W tym samym czasie pozwana dowiedziała się od K. J., która na własny rachunek prowadziła działalność handlową na innym stoisku w N., że bierze ona od powoda produkowane w jego firmie kostiumy i rozlicza się w ten sposób, że niesprzedany towar zwraca. Stroje kąpielowe K. J. otrzymywała od powoda na tzw. „zeszyt”, na zasadzie zaufania i rozliczania się, tzn. pobierała towar od powoda, a potem w trakcie sprzedaży, w miarę otrzymywania środków od klientów, przekazywała je powodowi. Taka współpraca z powodem trwała od 4-5 lat, przy czym między tymi podmiotami nigdy nie została zawarta umowa na piśmie. Pozwana skontaktowała się z powodem i ustaliła termin pierwszej dostawy oraz asortyment w postaci określonych modeli i kolorystyki kostiumów kąpielowych. Zgodnie z ustaleniami dokonanymi między stronami pierwsza dostawa kostiumów kąpielowych miała miejsce w kwietniu 2009 roku. Zostały one dostarczone przez powoda, jego środkiem transportu, do miejsca prowadzenia działalności pozwanej w G.. Kostiumy były zapakowane w kartony, na których były oznaczenia ilości kostiumów, modeli i kolorystyki (**dowód: odpis wyroku SO w Łodzi z uzasadnieniem w sprawie o sygn. akt XGc 7/10 k. 52-73 akt**).

W dacie dokonania dostawy, pozwana na druku faktury VAT zapisała osobiście ilość dostarczonego towaru w liczbie 3.000 sztuk oraz cenę jednostkową 30 zł. Ponadto, na przedmiotowym dokumencie dokonała wpisu

nazwy miejscowości, daty oraz opatrzyła powyższy dokument własnoręcznym podpisem. Podpisany druk faktury potraktowała jako dokument (...), potwierdzający dostawę towaru i przekazany powodowi. Stan opakowań oraz ich zawartość" nie była sprawdzana przez pozwaną. Kostiumy z tej partii zostały przewiezione przez pozwaną do N. i wystawione do sprzedaży. Pozwana zwróciła uwagę powodowi, iż nie został wystawiony dowód WZ, na co powód stwierdził, że dokumenty te zostaną uzupełnione na koniec sezonu. Pozwana w porozumieniu z księgowym wystawiła dokument wewnętrzny, żeby mieć udokumentowane pochodzenie towaru. Z dostarczonych w kwietniu przez powoda kostiumów została sprzedana niewielka ilość, za którą powód w czasie wizyty na stanowisku handlowym w N. otrzymał od pozwanej zapłatę.

Sąd Okręgowy ustalił także, że około 20 czerwca 2009 roku pozwana wróciła wraz ze swoim synem A. P. ze stoiska w N. i oświadczyła, że otrzymała telefon z O. z zapytaniem, czy firma pozwanej handluje kostiumami produkowanymi przez powoda. Następnego dnia wraz z mężem rozmawiała z powodem o możliwości dostawy bardzo dużej ilości towaru i jaka będzie w tym przypadku forma zapłaty, w szczególności czy w przypadku, gdyby nie doszło do sprzedaży wszystkich kostiumów, będzie możliwość ich zwrotu w ramach rozliczenia. Powód przystał na taką propozycję twierdząc, że jeżeli otrzyma kwotę 10.000 zł zaliczki zgodzi się na dostarczenie zamówionej partii towaru, przy czym w tym dniu nie była jeszcze dokładnie określona ilość zamówienia z Ukrainy. Kontrahenci z Ukrainy zgodzili się na te warunki oraz ustalili z pozwaną, że przyjedzie do niej, do stoiska handlowego w N., osoba o nazwisku R. K. w celu rozmów, podpisania ewentualnie jakiegoś dokumentu i przekazania zaliczki. W dniu 22 czerwca 2009 roku do stoiska w N., w którym zatrudniona była w charakterze sprzedawcy M. W., przyszedł nieznanemu mężczyzna, który się nie przedstawił, przyniósł paczkę i powiedział, że jest to paczka dla pozwanej. W paczce były pieniądze w kwocie 10.000 złotych i kartka z nazwą firmy (...). Pieniądze w gotówce M. W. przekazała pozwanej, kiedy ta przyjechała do stoiska. Na początku lipca 2009 roku pozwany dwoma transportami dostarczył do siedziby firmy pozwanej w G. dwie partie kostiumów w ilości 9.000 i 6.000 sztuk. Z uwagi na rozmiar dostawy pozwana dokonała tylko wrywkowego sprawdzenia stanu dostawy i zawartości kartonów w zakresie zgodności zawartości z opisem oznaczonym na opakowaniach. Wynik tej wrywkowej kontroli był pozytywny. Podczas dokonania przedmiotowych dostaw pozwana podpisała dwa dowody WZ, które dotyczyły całości dostaw z lipca. W dokumentach tych strony nie zawarły zastrzeżenia, że istnieje możliwość zwrotu towaru. Natomiast było wskazane w zamówieniu, że towar jest dla firmy (...) z L.. Pozwana otrzymała także fakturę in blanco wystawioną na firmę (...) w L.. Mąż pozwanej dokonał sprawdzenia przez Internet rzetelności firmy (...), jednak sam powód zapewniał o uczciwości tej firmy i stwierdził, że sam zawarłby z nią umowę jednak akurat w czasie planowanej transakcji miał zaplanowany urlop zagraniczny.

W związku do dokonanej dostawy kostiumów w miesiącu lipcu 2009 roku, dnia 2 lipca 2009 roku powód sporządził własnoręcznie pisemne oświadczenie, z którego wynikało, że towar wydany na faktury nr (...) będzie rozliczony gotówkowo lub towarowo, o ile nie dojdzie do transakcji. Oświadczenie to zostało podpisane przez powoda i wręczone pozwanej. Transakcja jaka miała być przeprowadzona z firmą (...) w L. nie doszła do skutku wobec faktu, iż kontrahent nie zgłosił się po odbiór towaru i nie dokonał zapłaty ustalonej ceny sprzedaży. Po tym zdarzeniu pozwana podjęła próby skontaktowania się z powodem w przedmiocie dokonania rozliczenia transakcji, związanej z dostawami kostiumów, jakie miały miejsce w miesiącu lipcu 2009 roku, jednak próby te nie przyniosły zamierzonego efektu. W związku z dokonanymi dostawami towaru do siedziby firmy pozwanej, powód wystawił w kolejności następujące faktury VAT: nr (...) z dnia 10 lipca 2009 roku na kwotę brutto 334.466,66 zł z terminem płatności w formie przelewu przypadającym na dzień 10 sierpnia 2009 roku; nr 2. (...) z dnia 10 lipca 2009 roku na kwotę brutto 239.449,40 zł z terminem płatności w formie przelewu/ określonym na dzień 10 sierpnia 2009 roku; nr (...) z dnia 17 sierpnia 2009 roku na kwotę brutto 180.755,20 zł z terminem płatności w drodze przelewu przypadającym na dzień 30 września 2009 roku. Dwie pierwsze z wymienionych faktur nie zawierały podpisu pozwanej, natomiast w przypadku ostatniej z faktur, która została opatrzona podpisem pozwanej, oznaczenie miejsca wystawienia faktury, data jej wystawienia oraz oznaczenie towaru, jego ilość i cena jednostkowa została wpisana przez pozwaną, pozostała treść dokumentu została wypełniona przez osobę trzecią. Na fakturze tej widnieje podpis pozwanego, natomiast oznaczenie cyfrowe miesiąca w dacie wystawienia faktury z „04” zostało przerobione na „08” z tym zastrzeżeniem, że zmiany tej nie dokonały strony postępowania. Powód doręczył wystawione faktury pozwanej, w następstwie czego pozwana, **pisem z dnia 8 sierpnia 2009 roku poinformowała powoda, iż nie akceptuje wystawionych faktur VAT o nr (...) na kwotę 334.466,66**

zł oraz (...) na kwotę 239.449,40 zł podnosząc, że zostały one wystawione niezgodnie z wcześniejszymi ustaleniami stron, stanem faktycznym i prawnym. W związku z powyższym, zaprosiła powoda na negocjacje do firmy pozwanej w celu wyjaśnienia i ugodowego załatwienia przedmiotowej sprawy. Pismami z dnia 10 września 2009 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwot 334.466,66 zł i 239.449,40 zł w terminie 7 dni, z zastrzeżeniem wystąpienia na drogę postępowania sądowego. **Pismem z dnia 1 października 2009 roku pozwana podtrzymała stanowisko o nieuznaniu roszezeń wynikających z wystawionych przez powoda faktur VAT nr (...) i w konsekwencji odmówiła zapłaty kwot wynikających z w/w faktur, uznając, że wystawione zostały one niezgodnie z poczynionymi ustaleniami.** Podniosła, że z oświadczenia powoda z dnia 2 lipca 2009 r. jednoznacznie wynikało, że nie nastąpiła sprzedaż na rzecz pozwanej, zaś ostateczne rozliczenie miało uwzględniać wielkość sprzedaży, przy czym towar niesprzedany powód zobowiązał się odebrać. Wskazała nadto, że sprzedała 255 szt. kostiumów na fakturę oraz 107 szt. kostiumów za pośrednictwem kasy fiskalnej, z czego całkowicie rozliczyła się z powodem. Oświadczyła nadto, iż pozostała część towaru, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami w tym zakresie, jest do odebrania przez powoda. Wezwała powoda do niezwłocznego, w terminie 7 dni od dnia doręczenia pisma, odebrania niesprzedanego towaru (kostiumy kąpielowe), co pozwoli na zakończenie całej sprawy zgodnie z pierwotnymi ustaleniami pomiędzy stronami oraz zwrotu na rzecz pozwanej kwoty w wysokości 16.758,80 zł, w związku z faktem, iż pozwanej udało się zbyć łącznie 362 szt. kostiumów, a przekazała powodowi kwotę w wysokości 30.000 zł. Powód w odpowiedzi poinformował, że nie przypomina sobie ustaleń dokonywanych z pozwaną, w związku z którymi wystawione faktury byłyby niezgodne. Towar został wydany na podstawie umowy sprzedaży i nie było żadnego zobowiązania ze strony powoda do odbioru niesprzedanego przez pozwaną towaru. Wskazał, że nie została mu przekazana kwota 30.000 zł tytułem zakładanej sprzedaży, w związku z powyższym wezwał ponownie pozwaną do uiszczenia należności wynikających z faktur VAT nr (...) w terminie 7 dni od doręczenia pisma.

Sąd Okręgowy ustalił, że do daty wytoczenia powództwa pozwana nie uregulowała należności objętej żądaniem pozwu ani też nie nastąpił zwrot towaru w niesprzedanej przez pozwaną części.

Na podstawie powyższych ustaleń, jak i po dokonaniu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał zasadność powództwa jedynie w części. Podkreślił, że poczynione w sprawie ustalenia faktyczne pozwalają na stwierdzenie, iż w przedmiotowej sprawie doszło do zawarcia między stronami dwóch stosunków obligacyjnych. Pierwszy odnosił się do klasycznej umowy sprzedaży, której potwierdzeniem była faktura wystawiona przez powoda a zaopatrzona datą 17 sierpnia 2009 roku na kwotę 180.755,20 zł, z terminem płatności przypadającym na dzień 30 września 2009 roku, która obejmowała transakcję, w której dostawa kostiumów miała miejsce w kwietniu 2009 roku.

Sąd I instancji podkreślił, że jedynie ta faktura została podpisana przez pozwaną, co pomimo jej twierdzeń, iż dokument ten służyć miał jedynie jako dowód WZ na dostawę towaru, uznać należało, że pozwana wpisując w treści faktury rodzaj i ilość towaru oraz cenę jednostkową określiła wszystkie essentialia negotii umowy sprzedaży, w szczególności w kontekście braku zaznaczenia na fakturze zapisu, dotyczącego możliwości zwrotu zakupionego towaru, a tym samym wyraziła zgodę na wyliczenie łącznej ceny zakupu. Podpisanie tej faktury przez obie strony umożliwiało uznanie jej za umowę skuteczną względem stron ją podpisujących

Pozwana w chwili podpisania faktury VAT, uzupełnionej następnie o elementy natury wyłącznie rachunkowej, przez stronę powodową, przyjęła na siebie obowiązek zapłaty ceny wynikającej z tego dokumentu, tym bardziej, iż przedmiot umowy sprzedaży został jej dostarczony i wydany przez powoda, czego sama pozwana nie zakwestionowała. Za nietrafny uznał zarzut pozwanej, jakoby strony, w stosunku do faktury zaopatrzonej datą 17 sierpnia 2009 roku a dotyczącej dostawy towaru w kwietniu 2009 roku, zgodnie ustaliły w ustnej umowie, że powód odbierze w ramach rozliczenia niesprzedany przez nią towar, bowiem zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na jednoznaczne stwierdzenie, iż umowa stron obejmowała taką właśnie możliwość rozliczenia transakcji kwietniowej. Pozwana nie przedstawiła w zakresie stawianej przez siebie tezy, wiarygodnych dowodów pozwalających na uznanie, że między stronami odnośnie w/w faktury doszło do zawarcia innej umowy niż umowa sprzedaży według treści stosunku obligacyjnego wynikającego z tego dokumentu. Sąd Okręgowy zauważył również, że główny akcent dowodzenia wnioskowanego przez stronę pozwaną, którego celem miało być wykazanie istnienia umowy między

stronami o możliwości zwrotu przez pozwaną powodowi niesprzedanych kostiumów kąpielowych, położony został na transakcję obejmującą dostawy towaru dokonane przez powoda w miesiącu lipcu 2009 roku.

Ostatecznie w zakresie kwietniowej dostawy kostiumów Sąd przyjął, że strony łączyła umowa sprzedaży, w ramach której pozwana zobowiązała się do zapłaty na rzecz powoda kwoty wynikającej z faktury VAT nr (...) z dnia 17 sierpnia 2009 roku w wysokości 180.755,20 zł. Z tych też względów Sąd I instancji uwzględnił żądanie pozwu do tej kwoty, orzekając o odsetkach w oparciu o treść art. 431 k.c., przyjmując jako datę początkową naliczania tychże odsetek od przedmiotowego świadczenia pieniężnego - dzień następujący po dniu wskazanym w fakturze jako termin zapłaty.

Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast argumentacji strony powodowej, z której wynikało, że faktury wystawione przez powoda w dniu 10 lipca 2009 roku obejmowały również umowę sprzedaży, o jakiej stanowi przepis art. 535 k.c. W tym zakresie za kluczowy dla rozstrzygnięcia spornej między stronami kwestii ustalenia sposobu rozliczenia przedmiotowej transakcji uznał oświadczenie spisane i podpisane przez powoda, w którym wskazał wprost, iż rozliczenie za dostarczony towar może nastąpić albo gotówkowo albo poprzez zwrot towaru. Powód w powyższym oświadczeniu wprost wskazał, że odnosi się ono do transakcji udokumentowanych fakturami nr (...), zaś na tej płaszczyźnie najistotniejszym elementem jest kolejność wystawiania przez powoda właśnie tych faktur, co pozwala bezsprzecznie uznać, iż sposób rozliczenia przewidujący możliwość zwrotu niesprzedanego towaru przez pozwaną odnosił się właśnie do faktur VAT/ o nr: (...) na kwotę 334.466,68 zł i (...) - na kwotę 239.449,40 zł. Literalne brzmienie powołanego oświadczenia powoda pozwalało - zdaniem Sądu - uznać, że wybór sposobu rozliczenia transakcji lipcowych należeć będzie do powódki, zaś wobec wcześniejszych rozmów między stronami i twierdzeń samego powoda, całkowite rozliczenie miało nastąpić z końcem sezonu sprzedażowego kostiumów kąpielowych, czyli w sierpniu 2009 roku.

Czyniąc rozważania w zakresie określenia stosunku obligacyjnego, łączącego strony, w odniesieniu do dostarczonych przez powoda towarów według dowodów WZ i dwóch faktur wyżej wymienionych, Sąd wykluczył możliwość przyjęcia, iż między stronami doszło do zawarcia umowy sprzedaży na próbę czy też umowy komisu.

Sąd Okręgowy uznał, że w spornym okresie doszło pomiędzy stronami do zawarcia umowy nienazwanej, która swymi cechami zbliżona była do umowy sprzedaży z tą różnicą, że powód na skutek swojego oświadczenia z dnia 2 lipca 2009 roku upoważnił pozwaną do rozliczenia umowy (quasi zapłaty za towar) w formie zwrotu niesprzedanych przez nią kostiumów kąpielowych. Skoro więc pozwana zgłosiła powodowi (w pismach z 3 sierpnia 2009 r. i 1 października 2009 r. gotowość zwrotu towaru i rozliczenia w tej właśnie formie dokonanych transakcji, a powód **zapropozowanego świadczenia nie przyjął, należało uznać żądanie powoda w zakresie zapłaty kwot 334.672 zł i 239.449,40 zł za bezzasadne i podlegające oddaleniu** (dowód: odpis wyroku SO w Łodzi z uzasadnieniem w sprawie sygn. akt XGc 7/10 k. 52-73 akt, zeznania świadka J. P. e- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2016r. czas 00:57:32-01:45:47, zeznania świadka A. P. e- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2016r. czas 01:46:49-02:08:40, zeznania pozwanej e- protokół rozprawy z dnia 2 października 2017r. czas 00:07:08-00:53:56).

Na skutek wniesionej apelacji przez pozwaną, **Sąd Apelacyjny w Łodzi, I Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt I ACa 879/12** orzeczeniem z dnia 30 stycznia 2013r. zmienił z apelacji pozwanej zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 142.740,00 zł, a także zmienił rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania. Apelacja powoda została oddalona w całości (dowód: wyrok S.A. w Łodzi z uzasadnieniem w sprawie o sygnaturze akt I ACa 879/12 k. 26-51 akt).

Sąd Apelacyjny w Łodzi podniósł, że nie ma podstaw do podważenia oceny Sądu I instancji, że w zakresie towarów objętych fakturami VAT nr (...) doszło pomiędzy stronami do zawarcia umowy nienazwanej, która swymi cechami zbliżona była do umowy sprzedaży, lecz nie z bezwarunkowym obowiązkiem zapłaty za towar już w momencie wydania go, bądź wystawienia faktury- jak twierdzi powód- lecz z zastrzeżeniem jego zwrotu na wypadek fiaska transakcji handlowej pozwanej. Takie ustalenia stron potwierdza postawa pozwanej, która- jak sam przyznał apelujący- nie wprowadziła tej transakcji do swego obrotu księgowego- a jeszcze przed wytoczeniem powództwa, **pismem z dnia**

1 października 2009r. wezwała powoda do odebrania w terminie 7 dni od daty doręczenia pisma, niesprzedanego towaru. Dziwi więc stwierdzenie zawarte w apelacji, że pozwana nie złożyła oświadczenia o wyborze co do sposobu rozliczenia. Sąd Apelacyjny podkreślił, że pozwana nie zwróciła niesprzedanego towaru, a jedynie wyraziła gotowość jego wydania, co jest sprzecznie z umową zawartą między stronami. Pozwana już w sierpniu 2009r. sygnalizowała powodowi niezgodność wystawionych faktur nr (...) z 2009r. z ustaleniami stron, **na początku października 2009r. wezwała powoda do odbioru towaru, a już 12 października 2009r. powód nadał pozew do Sądu.** Od początku kwestia ustaleń stron i możliwości zwrotu tak dużej ilości towaru była podważana przez powoda, a zatem nie można czynić zarzutu pozwanej, że uchyla się ona od zrealizowania umowy, co będzie musiała uczynić w konsekwencji wydania wyroku przez Sąd II Instancji. Bezasadnie wywodzi powód jakoby pozwana dokonywała sprzedaży towarów objętych dowodami WZ na fakturę i paragon, kiedy kategorycznie stwierdziła, że towar ten nie został sprzedany, zaś sprzedaż jakiej dokonywała dotyczyła wcześniejszej dostawy kwietniowej. Skarżący przeoczył, że sporne faktury nie zostały podpisane przez pozwaną. Dla powyższej oceny bez znaczenia pozostaje okoliczność odprowadzenia przez powoda od spornych faktur podatku VAT, która dotyczy obowiązku rozliczeń z fiskusem. Sąd Apelacyjny podzielił ocenę dowodów zaprezentowaną przez Sąd I Instancji, jak i poczynione ustalenia w zakresie dostawy z lipca 2009r. jako prawidłowe (dowód: odpis wyroku SO w Łodzi z uzasadnieniem w sprawie sygn. akt XGc 7/10 k. 52-73 akt, odpis wyroku S.A. z uzasadnieniem - sygn. akt I ACa 879/12. k. 26-51 akt).

Po pismach pozwanej z 8 sierpnia 2009r. i 1 października 2009r. w których pozwana kwestionowała wystawione faktury i wzywała powoda do odebrania niesprzedanego towaru w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma z dnia 1 października 2009r. i informowała o ponoszeniu kosztów magazynowania towaru, powód odmówił odebrania towaru. Pisma pozwanej przygotowywał prawnik. Mąż pozwanej dzwonił do powoda i próbował ustalić odbiór towaru, ale bezskutecznie. Powód nie odbierał towaru bo był na urlopie, a potem mówił, że nie ma magazyniera (dowód: pisma z 8 sierpnia 2009r. i 1 października 2009r. k. 513a-516, zeznania świadka J. P. e- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2016r. czas 01:10:03, 01:31:50, zeznania świadka A. P. e- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2016r. czas 01:49:17, zeznania pozwanej e- protokół rozprawy z dnia 2 października 2017r. czas 00:17:21, 00:49:17).

Dopiero po zakończeniu postępowania w sprawie o sygnaturze akt I ACa879/12 Sądu Apelacyjnego w Łodzi, powód J. J. w dniu 20 lutego 2013 r. odebrał od pozwanej część przekazanego jej uprzednio towaru. Strony ustaliły pisemnie, kiedy nastąpi odbiór towaru. Powód odbierał towar z ulicy (...) w Ł.. Powód wcześniej nie odbierał towaru, bowiem czekał na rozstrzygnięcie sądu o jego rozszczeniach o zapłatę za towar i przesądzenie treści umowy zawartej między stronami (dowód: zeznania powoda e- protokół rozprawy z dnia 31 sierpnia 2016r. czas 01:17:08,).

Towar, po który przyjechał powód był przechowywany przez pozwaną w Ł. przy ul. (...), a nieodebrana do dnia dzisiejszego część towaru nadal jest przechowywana, w ogrzewanych pomieszczeniach w opakowaniach, w których towar został dostarczony przez powoda. Podłoga w tych pomieszczeniach wyłożona jest wykładziną (...). Kartony nie były zawilgocone, a kostiumy nie miały śladów pleśni, czy brudu (dowód: zeznania powoda e- protokół rozprawy z dnia 31 sierpnia 2016r. czas 01:17:08- 01:22:39, zeznania pozwanej e- protokół rozprawy z dnia 2 października 2017r. czas 00:20:47).

Ocena jakości towaru podczas jego odbioru w dniu 20 lutego 2013 r. została dokonana przez pracowników firmy (...). Pracownicy firmy powoda dokonywali na miejscu selekcji kostiumów. Otwierali kartony, wyciągali kostiumy z opakowań foliowych. Ocenili, że tylko część kostiumów kąpielowych nadaje się do zwrotu a pozostałe są wadliwe. Formalnie nie przeprowadzono inwentaryzacji w siedzibie firmy pozwanej (dowód: zeznania świadka P. J. e- protokół rozprawy z dnia 31 sierpnia 2016r. czas 00:30:47-00:49:26, zeznania powoda e- protokół rozprawy z dnia 31 sierpnia 2016r. czas 01:09:23, e- protokół rozprawy z dnia 6 września 2016r. czas 00:14:23, zeznania pozwanej e- protokół rozprawy z dnia 2 października 2017r. czas 00:25:02, 00:53:56, zeznania świadka J. D. e- protokół rozprawy z dnia 21 marca 2016r. czas 00:29:31-00:52:34, zeznania świadka R. B. e- protokół rozprawy z dnia 21 marca

2016r. czas 00:11:54-00:26:56, zeznania świadka Ł. M. e- protokół rozprawy z dnia z dnia 21 marca 2016r. czas 00:52:34-01:17:12).

W trakcie odbioru towaru u pozwanej znajdowały się wszystkie kostiumy dostarczone przez powoda w lipcu 2009 r. i wskazane w dokumentach WZ 1 i 2 z dnia 5 lipca 2009 r. Towar przedłożony powodowi do odbioru w dniu 20 lutego 2013 r. to całość towaru, jaki został dostarczony przez powoda w lipcu 2009 r. i wskazany w dokumentach WZ 1 i 2 z dnia 5 lipca 2009 r. (dowód: kopie dokumentów WZ 1 i 2 k. 115, 116 , dwie płyty DVD k. 152, zdjęcia kartonów k. 110, kopie protokołu z dnia 14 sierpnia 2009r. k. 111-113, 114 , kopie faktur nr (...) k. 117,118 , kopie pism z 21 i 26 lutego oraz 7 i 20 marca 2013. k. 128-138, zeznania pozwanej e- protokół rozprawy z dnia 2 października 2017r. czas 00:41:12, zeznania świadka J. P. e- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2016r. czas 00:15:02-01:19:26, 01:26:37-01:45:47 , zeznania świadka A. P. e- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2016r. czas 01:46:49-02:08:40.).

Sporządzono protokół z ilości przekazanych sztuk towaru, na którym złożyła własnoręczny podpis każda ze stron (dowód: protokół k. 74-78).

Pozwana po wizycie pracowników powoda, ponownie zapakowała pozostawiony towar do kartonów. Uznała, że kostiumy pozostawione u niej przez powoda jako kostiumy wadliwe to kostiumy w najmniej popularnych rozmiarach i kolorach, i szanse sprzedaży takich kostiumów są znikome tym bardziej, że kostiumy te, to modele z 2009 roku, które już wyszły z mody (dowód: zeznania świadka A. P. e- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2016r. czas 02:00:16, 02:05:47-02:06:36, zeznania pozwanej e- protokół rozprawy z dnia 2 października 2017r. czas 00:32:50).

Powód J. J. uznał, że z powodu braku możliwości odebrania towaru należy wystawić faktury korygujące. W piśmie z dnia 21 lutego 2013 r. powód przesłał pozwanej faktury korygujące VAT i wezwał do zapłaty kwoty 176.660,88 zł, stanowiącej różnice wartości faktur VAT wystawionych w 2009 r. i wartości faktur korygujących. Powód nie otrzymał podpisu pozwanej na kopiach tych faktur korygujących, jednak te dokumenty księgowe uwzględnił w swojej ewidencji zgodnie z wytycznymi z Interpretacji Indywidualnej. Dowodem doręczenia przedmiotowych faktury korygujących było potwierdzenie odbioru nadania listu na pocztę, potwierdzonego własnoręcznym podpisem pozwanej U. P. (dowód: zeznania powoda e- protokół rozprawy z dnia 6 września 2016r. czas 00:17:14, faktury k. 14-25, w tym: faktura VAT nr (...) z dnia 20 lutego 2013 r., faktura VAT nr (...) z dnia 20 lutego 2013 r., faktura VAT nr (...) z dnia 20 lutego 2013 r., faktura VAT nr (...) z dnia 20 lutego 2013 r., faktura VAT nr (...) z dnia 20 lutego 2013 r., faktura VAT nr (...) z dnia 20 lutego 2013 r., faktura VAT nr (...) z dnia 20 lutego 2013 r., pismo z dnia 21 lutego 2013 r. wraz z dowodem potwierdzenia nadania k. 88-90 akt).

Aktualnie przedmiotowe kostiumy kąpielowe przechowywane są w 86-u kartonowych pudłach, różnej wielkości. Pudła są umieszczone w jednym z dwóch pomieszczeń w przyziemiu jednorodzinnego budynku. Pudła stoją bezpośrednio na podłodze pokrytej wykładziną typu „lenteks”. Pomieszczenia przyziemia są wyposażone w dwa okna i instalację grzewczą. Budynek jest podłączony do miejskiej sieci ciepłowniczej, pomieszczenie było suche, wolne od wilgoci. Warunki lokalowe przechowywania towaru były i są dobre (dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu wyceny ruchomości k. 311-322 akt).

Każdy kostium jest zapakowany w indywidualną torebkę z nadrukiem firmowym i umieszczony jest na wieszaku plastikowym. Część kostiumów jest połączona po 5 sztuk gumką. W takich zestawach znajdują się kostiumy w 5-ciu rozmiarach umieszczone w pozycji pionowej. W warunkach handlu półhurtowego i hurtowego nie ma innej możliwości przechowywania towaru. Zbiorczych pudła są tymi, które były dostarczone przez powoda, ale aktualnie są w różnym stanie. Pianka poliuretanowa, z której robione są miseczki staników zachowała swój pierwotny biały kolor co dowodzi, że towar był chroniony przed promieniami słonecznymi – światłem powodującym naturalne żółknięcie białego tworzywa syntetycznego jakim jest pianka poliuretanowa. Ten istotny element stan technicznego i ogólnego wyglądu świadczy o tym, że przechowywanie przedmiotowego towaru w pudłach jest i było prawidłowe. Transport towaru odbył się zgodnie z wymogami i zwyczajami obowiązującymi na polskim rynku. Wszystkie kostiumy będące w dyspozycji pozwanej stanowią produkcję firmy (...). Wszystkie przedmiotowe kostiumy są jednakowego rodzaju i mogło dojść do pomyłek w oznaczeniach rodzajów modeli i w dokumentach dostawy. Pomyłki mogły

powstać przy przygotowaniu dostawy, jak również przy jej przyjmowaniu także ze względu na fakt, że towar był dostarczony w okresie kwiecień-lipiec 2009r., w stosunkowo dużych ilościach, partie po 6000-9000 sztuk. Towar jest tożsamy z tym, dostarczonym przez stronę powodową. Ogólna ilość dostarczonych przez powoda kostiumów – po zabraniu części przez powoda w lutym 2013r. wynosi 4744 sztuki. W wyniku aktualnej inwentaryzacji stwierdzono, że w posiadaniu pozwanej jest łącznie 4768 sztuk. Towar był opakowany prawidłowo, prawidłowo transportowany, prawidłowo przechowywany. Uszkodzenia miseczek, zagięcia gąbki – są wynikiem długotrwałego przechowywania kostiumów. Uszkodzenia nie stanowią o wartości przedmiotowego towaru w sytuacji, kiedy kostiumy są produkcją 7-letnią. Wartość wolnorynkowa, wyprzedażowa, likwidacyjna 4768 sztuk przedmiotowych kostiumów kąpielowych oscyluje w granicach 3,50zł -7zł za sztukę, co przyjmując wartości średnie arytmetyczne stanowi 5,25 zł za sztukę, co daje łącznie 25.032 zł (dowód: opinia pisemna biegłego sądowego z zakresu wyceny ruchomości k. 311-322 akt, opinia ustana e- protokół rozprawy z dnia 21 lipca 2016r. czas 00:13:52-00:54:09).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów.

W istocie rzeczy spór po części dotyczył oceny prawnej bezspornych okoliczności faktycznych wynikających z prawomocnych orzeczeń sądowych. Najistotniejszą kwestią prawną na tym etapie procedowania była ocena momentu powstania wymagalności roszczenia powoda o zapłatę odszkodowania, oraz ewentualna wielkość szkody, co wiązało się z oceną stanu kostiumów kąpielowych, ich ilości, rodzaju modeli, warunków przechowywania towaru, transportu, pakowania, wartości handlowej. Wnioski biegłego w tym zakresie nie pozostały skutecznie podważone przez żadną ze stron procesu i zostały przyjęte przez Sąd jako logiczne i przekonywujące.

Analiza zeznań poszczególnych świadków co do przebiegu odbioru kostiumów kąpielowych w lutym 2013r. przez powoda, w ocenie Sądu, nie ma większego znaczenia z uwagi na podstawę prawną rozstrzygnięcia Sądu, a i fakt, że zeznania te, czy chodzi o świadków strony powodowej, czy też pozwanej co do przebiegu zdarzenia zasadniczo niczym się nie różnią. Natomiast jak już zaznaczono i tak cena stanu towaru wymagała wiadomości specjalnych.

Wniosek dowodowy o przeprowadzenie dodatkowych oględzin na podstawie art. 292 k.p.c. wszystkich miejsc przechowywania towaru zgłoszony przez powoda należało uznać za nie mający znaczenia dowodowego w sytuacji, gdy takie oględziny ostatniego miejsca przeprowadził z udziałem stron, biegły sądowy przed wydaniem opinii, a opis zawarł w samej opinii (pismo procesowe powoda z dnia 7 lipca 2016r.) Trudno uznać, by warunki wielu pomieszczeń i to na datę wydania opinii były takie same, jak w dacie przechowywania towaru i to parę lat temu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne.

Odnosząc się do najistotniejszych kwestii dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, to należy podnieść :

1. W przedmiotowej sprawie należy mieć na uwadze **treść art. 366 k.p.c.** zgodnie z którym wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Wyrok sądu, który uzyskał prawomocność formalną (art. 363 k.p.c.), obok wynikającej z art.365 k.p.c. mocy wiążącej, uzyskuje także cechę powagi rzeczy osądzonej. Powaga rzeczy osądzonej jest negatywnym aspektem prawomocności wyroku i polega na niedopuszczalności ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy, która została już prawomocnie osądzona (ne bis in idem).

O tożsamości przedmiotu rozstrzygnięcia można mówić nie tylko wtedy, gdy w obu sprawach żądania były identyczne, ale także wtedy, gdy chodzi o żądania sformułowane inaczej, ale oparte na tej samej podstawie faktycznej i zmierzające do tego samego celu (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 26 kwietnia 2006 r., III AUa 3303/04, Lex nr 217149). Wobec tego prawomocny wyrok ustalający nieistnienie stosunku prawnego ze względu na powagę rzeczy osądzonej wyklucza powództwo o ustalenie istnienia tegoż stosunku prawnego. ***Z tej samej przyczyny prawomocny wyrok zasądający świadczenie stwarza powagę rzeczy osądzonej co do ustalenia istnienia***

stosunku prawnego lub prawa, z którego wynika zasądzone roszczenie (por. także Z. Fenichel, Podstawa powództwa..., s. 347; odmiennie w tej kwestii P. Grzegorzczak (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 148). Zasadzając bowiem świadczenie sąd jednocześnie przesądza kwestię, że istnieje stosunek prawny lub prawo, z którego wynika roszczenie o jego spełnienie. Powaga rzeczy osądzonej zachodzi, chociażby w nowym procesie strony występowały w odmiennych rolach procesowych (por. postanowienie SN z dnia 25 sierpnia 1998 r., I PKN 266/98, OSNP 1999, nr 17, poz. 554)

Zakresu przedmiotowy powagi rzeczy osądzonej, zgodnie z art. 366 k.p.c. wyznacza także podstawa sporu. Powaga rzeczy osądzonej oznacza prekluzję materiału procesowego (faktycznego) sprawy, która to prekluzja stoi na przeszkodzie odmiennemu rozstrzygnięciu sprawy na podstawie faktów, które stanowiły podstawę prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy (W. Broniewicz, Prawomocność..., s. 80; M. Sawczuk, Ponowne orzekanie..., s. 19 i n.; tenże (w:) System prawa procesowego cywilnego, t. 3, Zaskarżanie orzeczeń sądowych, red. W. Siedlecki, Ossolineum 1986, s. 76 i n.). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 24 października 2013 r. sygn. akt: IV CSK 62/13 odnoszącym się do kwestii wpływu prawomocnego uwzględnienia części roszczenia o spełnienie świadczenia z tego samego stosunku prawnego na proces dotyczący spełnienia reszty świadczenia Sąd wskazał co następuje : Sąd rozpoznający nową sprawę między tymi samymi stronami zobowiązany jest przyjąć, że dana kwestia prawna kształtuje się tak jak wynika to z wcześniejszego prawomocnego wyroku (wyrok SN z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, niepubl., wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, niepubl., wyrok SN z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 59/06, niepubl., wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 663/04, niepubl., wyrok SN z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 12/09 niepubl.). Jeżeli kwestia ta pojawia się w kolejnej sprawie nie podlega ona ponownemu badaniu. Pozytywny skutek rzeczy osądzonej stwarza więc nie tylko zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z wcześniej osądzoną kwestią, ale także zakaz prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego.

Z tych też względów, w razie prawomocnego uwzględnienia części roszczenia o spełnienia świadczenia z tego samego stosunku prawnego w procesie dotyczącym spełnienia reszty świadczenia sąd nie może w tych samych okolicznościach prawnych i faktycznych orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. Sprzeciwia się temu bowiem przepis art. 365 § 1 k.p.c., ustanawiający stan związania prawomocnym orzeczeniem nie tylko stron i sądu który je wydał, lecz również innych sądów (wyrok SN z dnia 14 maja 2003 r., I CKN 263/01, IC 2004, nr 3, s. 45, uchwała SN z 5 lipca 1995 r., III CZP 81/95, OSNC 19 96, Nr 11, poz. 195). Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 29/94, (niepubl.) istnienie prawomocnego wyroku, co do udzielenia ochrony prawnej określonego prawu podmiotowemu, przekreśla możliwość rozbieżnego ocenienia zasadności roszczenia wynikającego z tego prawa, jeżeli występują te same okoliczności. Odmienne stanowisko, a zatem dopuszczające rozbieżność orzeczeń sądowych, byłoby zaprzeczeniem społecznie pożądanym i oczekiwanych reguł ochrony prawnej i naruszeniem zasady zaufania do organów wymiaru sprawiedliwości.

Jak wynika z ustaleń poczynionych w sprawie o sygnaturze akt XGc 7/10 Sądu Okręgowego w Łodzi i I ACa 879/12 Sądu Apelacyjnego w Łodzi , **które wiążą Sąd w niniejszej sprawie**- w zakresie drugiego stosunku obligacyjnego - łączącego strony w odniesieniu do towarów dostarczonych według faktur VAT nr (...) z dnia 10 lipca 2009 r. - doszło do zawarcia **umowy nienazwanej**, zbliżonej swoimi cechami do umowy sprzedaży z tą różnicą, iż powód upoważnił stronę pozwaną do rozliczenia umowy w formie zwrotu niesprzedanych przez nią kostiumów kąpielowych. Z ustaleń pomiędzy stronami wynikało, iż całkowite rozliczenie miało nastąpić z końcem sezonu sprzedażowego kostiumów kąpielowych, czyli w sierpniu 2009 roku co jest logiczne z uwagi na charakter towaru, jego sezonowość i konieczność w miarę szybkiej decyzji co do zagospodarowania kostiumów kąpielowych niesprzedanych przez pozwaną. Najistotniejsze **znaczenie dla ustalenia sposobu rozliczenia przedmiotowej umowy ma zatem oświadczenie powoda z dnia 2 lipca 2009 r., w którym wskazał, iż rozliczenie za dostarczony towar może nastąpić albo gotówkowo albo poprzez zwrot towaru. Chodziło o zwrot towaru, którego powódka nie była w stanie sprzedać. Wybór sposobu rozliczenia transakcji należał do pozwanej.** Pozwana w piśmie z dnia 8 sierpnia 2009 r. oraz piśmie z dnia 1 października 2009 r. zgłosiła powodowi gotowość zwrotu towaru i rozliczenia w tej właśnie formie dokonanych transakcji. Powód nie przyjął zaproponowanego świadczenia. Sąd uznał żądanie powoda w zakresie zapłaty na jego rzecz przez pozwaną kwot objętych fakturami nr

(...) za bezzasadne i oddalił powództwo w tym zakresie. Inne ustalenia w przedmiotowej sprawie co treści umowy, jej warunków, w tym rodzaju świadczeń obu stron, w świetle prawomocnych ustaleń Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego są niemożliwe i niedopuszczalne.

2. Poza sporem prawnym powinna być ocena rodzaju wyroku wydanego przez Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny w Łodzi. Orzeczenia te nie mają charakteru konstytutywnego **tylko deklaracyjny**. Nie kształtują stosunków prawnych, a tylko potwierdzają istnienie umów o określonych treściach. Nie jest tak, że to Sąd za strony decyduje jaka jest treść umowy, bowiem to same strony zadecydowały, jak jest jej treść, zakres świadczeń, ich rodzaj, terminy spełnienia świadczeń itp. Zatem nie może znaleźć usprawiedliwienie oczekiwanie powoda na rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w sprawie o **sygn. akt XGc 7/10 k. 52-73 akt i Sądu Apelacyjnego w Łodzi w sprawie** o sygn. akt I ACa 879/12 i zaniechanie odbierania od pozwanej towaru, bo to oznaczałoby, że sam powód nie wie, jaką umowę zawarł z pozwaną, a i kwestionuje treść swojego oświadczenia **z dnia 2 lipca 2009 r., w którym wskazał, iż rozliczenie za dostarczony towar może nastąpić albo gotówkowo albo poprzez zwrot towaru.**

Powód wywodził w przedmiotowej sprawie, analizując podstawę prawną swojego roszczenia, że nienależyte wykonanie przez pozwaną zobowiązania - umowy sprzedaży powoduje powstanie odpowiedzialności kontraktowej po stronie pozwanej, a reżim tej odpowiedzialności polski ustawodawca uregulował w art. 471 k.c. i następnych. W takim przypadku wierzycielowi przysługują dwa podstawowe uprawnienia: możliwość żądania wykonania świadczenia w naturze i możliwość naprawienia szkody. Uprawnienie do żądania realnego wykonania nie jest jednak wystarczające dla zaspokojenia interesu wierzyciela, ponieważ towar należący do powoda został zniszczony przez zaniechania pozwanej. Stąd też z naruszeniem zobowiązania wiąże się także uprawnienie wierzyciela do żądania naprawienia szkody - odpowiedzialność odszkodowawcza dłużnika (por. Wyr. SN z 30.01.2009 r., II CSK 435/08, L.: „odszkodowanie za nienależyte wykonanie umowy jest świadczeniem mającym naprawić szkodę spowodowaną niewłaściwym działaniem bądź zaniechaniem dłużnika. Jest to roszczenie o innym charakterze niż roszczenie o wykonanie umowy. Ma na celu wyrównanie uszczerbku wywołanego nieprawidłowym zachowaniem kontrahenta, a nie wymuszenie na nim wykonania zobowiązania zgodnie z treścią umowy”. Powód wywodził dalej, że w świetle art. 363 k.c. naprawienie szkody wynikłej z nienależytego wykonania zobowiązania, może nastąpić bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź w stosunkach obligacyjnych najczęściej przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (odszkodowania). Odpowiedzialność kontraktowa dłużnika może mieć miejsce tylko wówczas, jeżeli spełnione są tzw. Nieruchome przesłanki odpowiedzialności, tj. nienależyte wykonanie zobowiązania, szkoda i związek przyczynowy między faktem nienależytego wykonania zobowiązania a szkodą. Powód podkreślał, że w niniejszej sprawie przesłanki te zostały w całości spełnione przez pozwaną. Podstawową okolicznością, za którą dłużnik ponosi odpowiedzialność, jest, zgodnie z art. 472 k.c. niezachowanie należytej staranności. Innymi słowy, w ramach odpowiedzialności kontraktowej, podstawowe znaczenie jako uzasadnienie obciążenia dłużnika odpowiedzialnością ma zasada winy. Powód podnosił w świetle przytoczonych przepisów prawa, że pozwana (pomimo ciężącego na niej obowiązku zapłaty za dostarczony towar) nie zapłaciła w określonym terminie odpowiedniej należności pieniężnej. Nie zachowała należytej staranności, przy zawieraniu umowy sprzedaży oraz podczas przechowywania towaru. Ponadto, do dnia wniesienia pozwu pozwana nie wydała znajdującego się w jej garażu towaru, który jest własnością powoda, a który powinna wydać zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi w takim stanie w jakim go otrzymała od powoda. Dalej powód wywodził, że zaniechania działania przez pozwaną spowodowało wystąpienie szkody po stronie powoda. Szkoda stanowi samodzielną przesłankę powstania roszczenia odszkodowawczego. W ramach odpowiedzialności kontraktowej wierzycielowi przysługuje roszczenie o naprawienie szkody rozumianej jako uszczerbek majątkowy. Zgodnie z art. 361 k.c. odszkodowanie może objąć nie tylko poniesioną stratę ale również utracone korzyści. Pozwana miała świadomość ile towaru zamawiała u pozwanego, jaką kwotę będzie musiała zapłacić za określony towar i w jakim terminie. Pozwana wiedziała również, iż w przypadku nieprawidłowego przechowywania towaru, może się on uszkodzić. Sama gotowość prezentowana w pismach do wydania towaru jest niewystarczająca, w sytuacji, gdy towar ten magazynowany jest w innym miejscu niż miał być magazynowany. W takim stanie, w jakim się znajduje obecnie towar u pozwanej, nie ma znaczenia gospodarczego dla przedsiębiorcy - powoda, gdyż musiałby on w znacznym stopniu obniżyć detaliczną cenę sprzedaży towaru. Szkoda jaka wynikła po stronie powoda to przede wszystkim strata kwoty 176.661,00 zł, stanowiąca wartość towaru (w chwili wydania go pozwanej) znajdującego się w

pomieszczeniach pozwanej, utracone korzyści - strata możliwości sprzedania tego towaru innemu kontrahentowi. W przypadku wygzekwowania od pozwanej zapłaty za dostarczony towar, powód mógłby wyprodukować kolejne towary i sprzedać je innym przedsiębiorcą, co tym samym przysporzyłoby mu korzyści majątkowe.

Z przedstawioną przez powoda oceną prawną, w istocie bezspornych okoliczności faktycznych, zgodzić się nie można. Jego wierzytelność o zwrot towaru nie powstała na mocy orzeczenia Sądu, ale zgodnie z warunkami umowy nienazwanej w momencie zakończenia sezonu letniego 2009r. i wyboru przez pozwaną rodzaju rozliczenia z umowy albo poprzez zapłatę za towar lub zwrot towaru w naturze. Już w piśmie z dnia 8 sierpnia 2009 r. oraz piśmie z dnia 1 października 2009 r. pozwana zgłosiła powodowi gotowość zwrotu towaru i rozliczenia w tej właśnie formie dokonanych transakcji. Zatem już w tych datach powód miał wiedzę, że towar jest do zwrotu. Jeśli w tej dacie powód odmówił odebrania towaru, to pozwana nie może ponosić odpowiedzialności za szkodę (obniżenie wartości towaru) związaną z zaniechaniem obowiązków kontraktowych powoda. Powód sam przyczynił się w 100% do zaistnienia ewentualnej szkody. Jeśli powód oczekiwał, że pozwana własnym transportem ma przywieźć towar do jego magazynu, to abstrahując i przyjmując nawet za niewiarygodne to co mówili świadkowie A. P. i J. P., że próbowali ustalić z powodem, kiedy mogą przywieźć towar, to już najpóźniej w październiku 2009r. powód wiedział, że pozwana nie odda towaru, a zatem po jego stronie powstaje szkoda w postaci wartości utraconego towaru. To w tym momencie roszczenie powoda o zapłatę odszkodowania stało się **wymagalne**, bowiem powód nie otrzymał zwrotu towaru, z faktur wiedział jaka była wartość towaru i wiedział, który jest zobowiązany do jego zwrotu. Zatem wiedział, że pozwana może ponieść odpowiedzialność kontraktową. Mógł już wtedy żądać na drodze sądowej zwrotu towaru lub zapłaty jego równowartości w przypadku niemożności zwrotu fizycznego rzeczy. Skierowanie powództwa w tej dacie do Sądu było możliwe bez narażenia się na zarzut zawisłości sporu, skoro powód wystąpiłby z zupełnie innym żądaniem z innej podstawy faktycznej i prawnej. Co najwyżej nowe postępowanie zostałoby zawieszono do czasu rozpoznania wytoczonego już powództwa o zapłatę.

Należy zaznaczyć, że w lutym 2013r. powód arbitralnie dokonał selekcji towaru, zarzucając bezzasadnie pozwanej, co wynika z logicznych i przekonujących wniosków opinii biegłego, że pozwana zniszczyła część towaru, nie dochowując należytej staranności przy jego przechowywaniu, przewożeniu, pakowaniu. Pozwana za powoda ponosiła przez kolejne okresy koszty magazynowania towaru, dokładając należytej staranności w przechowywaniu rzeczy, nawet chociażby na potrzeby procesu. Obniżenie wartości handlowej kostiumów kąpielowych wynika z tego, jak zresztą podkreślał biegły sądowy, że modele tej odzieży sezonowej są sprzed kilku lat, a i jakość materiałów, czy też renoma marki producenta nawet na datę produkcji nie kwalifikowała towaru do poziomu towarów luksusowych, czy ekskluzywnych. Biegły natomiast nie wykluczył możliwości zbycia towaru po wskazanej w opinii cenie.

Jak wynika z powyższego, skoro roszczenie powoda było wymagalne już w październiku 2009r. (nawet z końcem tego miesiąca), to wytoczenie powództwa w dniu **2 lipca 2014r. nastąpiło po okresie 3 –letniego przedawnienia i jest rażąco spóźnione.** W niniejszej sprawie powód od początku był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika procesowego, już w pozwie jako podstawę prawną roszczenia wskazał art. 471 k.c. Pamiętając, że wskazanie przez stronę powodową podstawy prawnej swoich roszczeń nie oznacza formalnego związania sądu podstawą prawną, to jednakże, szczególnie jeśli pochodzi od zawodowego pełnomocnika procesowego, nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu i wyniku sprawy, albowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu i tym samym ukierunkowuje całe postępowanie w sprawie (vide: uzasadnienie uchwały SN z 27 marca 2007 r. II PZP 2/07, OSNP 2007, z. 15-16, poz. 210; teza z uzasadniania wyroku SN z 28 lutego 2002 r. III CKN 182/01, Lex 54471; teza z uzasadniania wyroku SN z 14 stycznia 2004 r. I CK 42/03, Lex 172790). Oznacza to, że poddanie przez sąd żądania pozwu normatywnemu probierzowi z art. 471 k.c. stanowić będzie nie tylko wystarczające, ale też należyte rozpoznanie sprawy. Zasadny zaś okazał się zarzut przedawnienia takiej wierzytelności, podniesiony przez pozwaną w odpowiedzi na pozew.

Na wstępie należy tu wskazać, że roszczenie o zapłatę odszkodowania z art. 471 k.c. jest roszczeniem bezterminowym, a więc jego wymagalność wiązać należy z wezwaniem do spełnienia świadczenia, o którym mowa w art. 455 k.c. (vide wyroki S.A.: we W. z 15 listopada 2012 r. I ACa 1150/12, Lex 1283506; w W. z 28 marca 2014 r. VI ACa 847/13, Lex 1515329). W konsekwencji początek biegu terminu przedawnienia ustalić należy na podstawie tego przepisu oraz art.

120 § 1 k.c. (vide wyrok SN z 29 listopada 1999 r. III CRN 474/98, Lex 38951), zgodnie z którym bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (zd. I); jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (zd. II). Nie ulega wątpliwości, że dopiero niniejszym pozwem powód wezwał pozwaną do zapłaty odszkodowania. Uznać należy, że zastosowanie w sprawie znajdzie art. 120 § 1 zd. II k.c.; przepis ten pełni rolę stabilizującą stosunki prawne i gwarantującą ich pewność (vide wyrok SN z 29 listopada 1999 r. III CKN 474/98, Lex 142585). Należy więc ustalić, w jakim najwcześniejszym możliwym terminie powód mógł podjąć czynność w postaci dochodzenia przedmiotowej wierzytelności. Przy czym – jak słusznie pozwana podnosi – przez najwcześniejszy termin, w którym wierzyciel mógł podjąć czynność powodującą stan wymagalności to moment, w którym zrealizują się wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej; już wówczas wierzyciel przez wezwanie dłużnika do spełnienia świadczenia odszkodowawczego może spowodować wymagalność powstałego na jego rzecz roszczenia (vide uchwała SN z 22 listopada 2013 r. III CZP 72/13, OSNC-ZD 2014/2/40).

Skoro powód zasadza powództwo na treści art. 471 k.c. należy wskazać, że ogólna odpowiedzialność kontraktowa z tego przepisu uzależniona jest od tzw. nieruchomości przesłanek odpowiedzialności dłużnika, a więc niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania będącego następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, szkody i związku przyczynowo-skutkowego między faktem niewykonania (nienależytego wykonania) zobowiązania a szkodą (por. teza III.1 do art. 471 [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz, 2005, Nb. 14 [w:] Legalis). Mając na uwadze przedmiotowe granice sprawy wynikające z twierdzeń pozwu, należy wskazać, że przesłanki te ziściły się już najpóźniej pod koniec października 2009r., już bowiem wtedy siłą rzeczy ziściło się inkryminowane przez powoda zaniechanie pozwanej oraz wtedy powstała wynikająca z tego możliwa szkoda w majątku powoda (pomijając tu świadomość powódki, wysokość szkody o czym poniżej). Tak więc już w październiku 2009 r. powód mógł wystąpić przeciwko pozwanej o zapłatę dochodzonego w niniejszej sprawie odszkodowania. Bieg terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z zobowiązania bezterminowego rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zd. II w zw. z art. 455 KC), niezależnie od świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia (vide wyrok SN z 24 kwietnia 2003 r. I CKN 316/01, OSNC 2004/7-8/117), in specie co do jego wysokości. Termin ten rozpoczyna bieg od dnia wystąpienia szkody pozostającej w związku przyczynowym z tym zdarzeniem (vide uchwała SN z 22 listopada 2013 r. III CZP 72/13, OSNC-ZD 2014/2/40).

Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Jako że powód dochodzi wierzytelności odszkodowawczej związanej z brakiem zwrotu towaru- zniszczeniem jego części, a więc odszkodowania związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, termin przedawnienia tej wierzytelności wynosi 3 lata. **Termin ten upływał – zgodnie z art. 112 k.c. – najpóźniej z końcem października 2012r.** i z upływem tego dnia (31 października) dochodzone w sprawie roszczenie przedawniło się.

Mając na uwadze powyższe, Sąd oddalił powództwo jako bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą spór. Na koszty procesu należne pozwanej od powoda złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika za I instancję 3600 zł (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynność adwokackie... (Dz. U. Nr 162 z 2002r. poz. 1349 z późn. zm.), wynagrodzenie pełnomocnika za postępowanie zażaleniowe 1800 zł, opłata od zażalenia 500 zł, opłata od pełnomocnictwa 17zł, razem koszty procesu to kwota 5917zł.

ZARZĄDZENIE

1. Uzasadnienie sporządzone przez sędziego,
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.